Nr 459. Kraków, Niedziela 5 Października 1913. Rok XXXII.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech: z jednorazową przesyłką poczt.	[illegible]	[illegible]	[illegible]	2 kor. 70 h.
z dwurazową	[illegible]	[illegible]	9 kor. 60 h.	3 kor. 20 h.
w Państwie Niemieckiem	[illegible]	18	9	3
w innych państwach	48	24	12	4

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.
Redakcya: ul. Jagiellońska 16. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572. — Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska 3 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.
Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:
zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.
Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników A. Buchstab, ulica Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, ulica Jagiellońska 3. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Haasenstein & Vogler, (sprzedaż oddzielnych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., [illegible] & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 4.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.
Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.
Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Narady lewicy sejmowej.

(*Telefonem*).

Lwów, 5 października.

We wczorajszem posiedzeniu lewicy sejmowej wzięli udział następujący posłowie sejmowi i parlamentarni: Bandrowski, Federowicz, German, Jahl, Kleski, Leo, Loewenstein, Maiss, Maryewski, Rauch, Rittel, Rutowski, Rychlik, Schaetzel, Srokowski, Śliwiński, Stesłowicz, Tertil, Zarański i Zieleniewski. Posłowie Kolischer, Aszkenazy, Doliński, Krogulski, Misiński, Sare i Gross usprawiedliwili swoją nieobecność.

Posiedzenie zagaił prezes lewicy dr Leo, przedstawiając obecną sytuacyę zarówno na gruncie parlamentarnym w Wiedniu jak i w kraju.

Mowca omówił obszernie akcyę wdrożoną wspólnie z ruskim klubem parlamentarnym przez Koło polskie u rządu w sprawie wdrożenia wydatnej akcyi zapomogowej. Przy tej sposobności stwierdził dr Leo, że wspólna akcya Koła polskiego z klubem ukraińskim w tej sprawie doszła do skutku na obustronne życzenia, jakie w tej sprawie niejednokrotnie zarówno ze strony polskiej jak i ruskiej objawiano.

Z kolei omówił mowca oba projekty reformy wyborczej, z jakimi wystąpił klub środka i stronnictwo narodowo-demokratyczne, zapraszając do przeprowadzenia dyskusyi nad tymi projektami, celem zajęcia wobec nich stanowiska.

Jako pierwszy punkt porządku dziennego przyjęto sprawę akcyi zapomogowej dla miast.

Dyskusyę zagaił poseł Maryewski, przedkładając sprawozdanie z odbytych wczoraj rano obrad stałej komisyi związku 30 miast.

Poseł Śliwiński żądał, aby skłoniono rząd do oddania kooperatywie budowniczych lwowskich, która buduje obecnie gmach dyrekcyi pocztowej, budowę trzech wielkich gmachów: krajowej dyrekcyi skarbu, uniwersytetu i sądu karnego, w taki sposób, aby kooperatywa ta mogła wykonać wszystkie roboty od planów począwszy. Takie załatwienie sprawy zażegnałoby katastrofę, grożącą lwowskiemu przemysłowi budowlanemu i wszystkim innym z budownictwem związanym przemysłom rękodzielniczym.

Poseł Loewenstein żądał, aby lewica wezwała Wydział krajowy, by w najkrótszym czasie wpłynął na Bank krajowy celem uzyskania kapitałów dla potrzeb handlowych i przemysłowych, dla potrzeb komunalnych gmin miejskich, a głównie środków sfinansowania uchwalonych przez Sejm pożyczek, tudzież uruchomienia funduszów Banku krajowego, lokowanych w emisyach krajowych. — Nadto wniósł poseł Loewenstein, aby prezydyum Koła polskiego poparło sprawę przyznania austro-węgierskiemu Bankowi podwyższenia kontyngentu listów zastawnych z tem zastrzeżeniem, aby pewna część uzyskanej stąd gotówki ulokowana była w Galicyi.

Pos. Kleski domagał się, aby rząd dopomógł miastom przedewszystkiem do wznowienia ruchu budowlanego, w szczególności dostarczył miastom kilkunastomilionowej gotówki, naturalnie zwrotnej, do samoistnej dyspozycyi, celem zaradzenia klęsce bezrobocia i pauperyzacyi.

Pos. Zieleniewski wskazał na liczne, jaskrawe przykłady szlendryanu biurokratycznego, który jest przyczyną, że wiele już postanowionych robót nie dochodzi do skutku. Mowca domagał się, aby rząd przy rozdzielaniu dostaw traktował sprawiedliwie i równomiernie przemysł galicyjski.

Pos. Rychlik wskazał na to, że podczas gdy w samym sądzie powiatowym jarosławskim było w r. u. 4000 egzekucyj, obecnie w 3 pierwszych kwartałach jest ich przeszło 6000 i przytacza nadzwyczajny przykład mieszania się ministerstwa skarbu do budowy gmachu sądu w Jarosławiu, celem opóźnienia lub zgoła udaremnienia budowy.

Pos. Rutowski wzywał do pozytywnej roboty i ścisłego rozróżniania najbliższych i najpilniejszych zadań dnia, od wielkich zadań, obliczonych z natury rzeczy na dalszą metę. Mowca popierał gorąco wniosek posła Loewensteina i domagał się, aby państwo dopomogło krajowi w szukaniu pieniędzy zagranicą.

Poseł Jahl wyraził powątpiewanie, czy ankieta, proponowana przez posła Loewensteina, przyniosłaby realne korzyści. Mowca wskazuje na to, że przy obecnym stanie rynków pieniężnych szanse zdobycia większych zapasów gotówki przez zrealizowanie pożyczek krajowych i ulokowanie emisyj krajowych są bardzo małe.

Przemawiali następnie pp. Tertil, Maiss, Schötzel, German.

Prezes Leo, reasumując dyskusyę, podnosi, że przedewszystkiem konieczną jest zasadnicza zmiana systemu polityki kredytowej w naszym kraju. Miasta muszą wejść na drogę zmodernizowanej polityki finansowej i nie więzić ogromnych własnych kapitałów w myśl bezpodstawnej dla miast zasady, zachowywania pieniędzy na t. zw. czarną godzinę. — Należy przestać trzymać się kurczowo 4%-wej stopy i zdecydować się na taką stopę, po jakiej z powodu drożyzny pieniędzy można je wogóle otrzymać. W Sejmie musimy dążyć, aby uchwał, dotyczących pożyczek, nie formułowano zbyt formalistycznie, co utrudnia ich realizacyę.

Na wniosek dra Lea wybrano referentem dra Maissa, który ma materyał, dostarczony w dyskusyi, i ująwszy go w całość, przedstawić na dzisiejszem posiedzeniu lewicy. Z opartymi na tym operacie wnioskami uda się deputacya lewicy do marszałka i namiestnika.

Na tem o godz. 9 obrady przerwano i odroczono je do dzisiaj do godz. 10 przed południem.

Na porządku dziennym znajduje się dyskusya nad reformą wyborczą, nad sytuacyą polityczną, oraz uchwały.

Postulaty miast.

Lwów, 5 października.

Wczoraj rano obradowała stała komisya Związku 30 miast pod przewodnictwem posła Maryewskiego, przy udziale burmistrzów Maissa, Nimhina, Kleskiego i Steuermana.

Przeprowadzono obszerną i szczegółową dyskusyę nad opłakanym stanem gospodarczym i finansowym miast, spowodowanym zastojem ekonomicznym i klęskami elementarnemi. — Uchwalono zwołać w najbliższym czasie zjazd delegatów 30 miast i zaprosić nań posłów do Rady państwa i Sejmu ze wszystkich miast. — Na tym zjeździe komisya przez swego referenta, posła Maissa przedłoży postulaty dla zapobieżenia katastrofie, grożącej miastom i ich ludności, z żądaniem uchwalenia rezolucyi do rządu i Wydz. krajowego, aby władze te w zakresie swej działalności przyszły jaknajspieszniej z pomocą tak zarządom miast jak i ich ludności, pozbawionej zarobku, a skazanej na ponoszenie skutków dotkliwej klęski elementarnej i w połączeniu z nią nadzwyczajnej drożyzny.

Podwyższenie kontyngentu rekruta.

(*Telefonem*).

Wiedeń, 5 października.

Wedle doniesienia „N. W. Abendblatt“ szczegóły drugiej ustawy wojskowej będą wypracowane dopiero po fachowych konferencyach, jakie odbędą się w ministerstwie wojny. Podwyższenie kontygentu rekruta wynosić będzie 35.000 do 36.000 ludzi. Koszta nowej reformy wojskowej nie są jeszcze dokładnie obliczone. Wedle jednej wersyi podwyższenie kontyngentu rekruta spowoduje jednorazowo wydatek 24 milionów koron, wedle innej 50 milionów koron. Podwyższenie kontyngentu rekruta ma być przeprowadzone stopniowo we wszystkich gatunkach broni aż do 1 października 1918 roku. Kompanie piechoty powiększone będą o 34 ludzi taksamo formacye innych gatunków broni będą odpowiednio podwyższone.

Jak „N. W. Abendblatt“ podnosi, wszystkie proponowane przez szefa sztabu generalnego bar. Conrada reformy zostały na onegdajszem posiedzeniu wspólnej Rady ministrów uwzględnione.

Wedle doniesienia „Zeit“ ludność otrzyma jako rekompesatę za ponowne podwyższenie kontyngentu rekruta rzeczywiste przeprowadzenie dwuletniej służby wojskowej, co wedle pierwszej ustawy wojskowej właściwie nie istnieje, gdyż od zarządu wojskowego zależy zatrzymanie żołnierzy na trzeci rok.

Zawierucha bałkańska.

(*Telegr. „N. Reformy“*).

Paryż, 5 października.

„Temps“ donosi z Petersburga o powstaniu albańskiem: Gdyby akcya Serbów przeciw Albańczykom przesunęła się na terytoryum nowego państwa, może przyjść do protestu Austryi i Włoch, gdyby jednak Serbowie tak się posunęli, że obsadziliby punkta strategiczne, których im w Londynie nie przyznano, musiałaby nastąpić interwencya koncertu europejskiego.

Serbowie wypierają Albańczyków.

Belgrad, 5 października.

Walki koło Guri i Devren w okolicy Prizrentu trwają dalej. Wojska serbskie po zaciętej walce wyparły Albańczyków z zajmowanych przez nich pozycyj.

Belgrad, 5 października.

(Ze źródła urzęd.). Przez cały piątek walczono koło Kuridewren w powiecie górskim departamentu Prizrent. W końcu nasze wojska obsadziły te pozycye. Dzisiaj odbywa się pościg.

Posiłki serbskie nadchodzą bez przerwy. W okolicy Prizrentu panuje spokój. W powiecie górskim ucierpiała ludność serbska z powodu okrucieństw Arnautów.

Część ludzi, która jeszcze mówi po serbsku, przeszła przed 70 laty na muzułmanizm, nie zgodzi się jednak nigdy, aby ich uważano za Arnautów.

Belgrad, 5 października.

(Ze źródła urzędowego). Stojący koło Dibra Struha i Ochrida Arnauci zostali zupełnie pobici i wyparci. W okolicy Prizrentu toczy się jeszcze walka, lecz wojskom serbskim udało się już wyprzeć Arnautów z ich stanowisk. Walka decydująca odbędzie się w przeciągu kilku godzin.

Ruchy band macedońskich.

Sofia, 5 października.

Dzienniki donoszą, że mieszkańcy wsi graniczącego z Bułgaryą obszaru macedońskiego potworzyli bandy, które wypędziły załogi serbskie z Koczana, Carskiego Seła i Peczewa i maszerują wspólnie na Istip.

O granicę grecko-serbską.

Salonika, 5 października.

Komisya grecko-serbska dla uregulowania granicy ukończyła swe prace. Chodzi jeszcze o punkt sporny koło Seszowo, który pozostaje w zawieszeniu i stanowić będzie strefę neutralną.

Paryż, 5 października.

W ministerstwie spraw zagranicznych oświadczają, że mocarstwa trójprzymierza i mocarstwa trójporozumienia przedsięwezmą w Atenach kroki celem przyspieszenia rokowań pokojowych grecko-tureckich.

„Pokój na dwa lata“.

Wiedeń. „Fremdenblatt“ pisze: Dzienniki wiedeńskie przedrukowały wiadomość dzienników polskich o rzekomem oświadczeniu rosyjskiego ministra spraw zagranicznych Sazonowa wobec jednego z dyrektorów banku warszawskiego, iż obecnie handel i przemysł będą się mogły rozwijać bez przeszkody, gdyż pokój przynajmniej na dwa lata jest zapewniony. Rosyjska ambasada prosi nas o zaprzeczenie tej wiadomości.

Telegramy

z dnia 5 października.

Wyjazd Pasicza z Wiednia.

Wiedeń. Serbski premier Pasicz wyjechał do Belgradu.

Wiedeń. Pasicz wyjechał wczoraj do Belgradu. Na dworcu zjawili się studenci chorwaccy i serbscy, którzy urządzili mu owacyę. Dziwnym zbiegiem okoliczności, wyjechał tym samym pociągiem do Sofii zastępca szefa sztabu generalnego bułgarskiego gen. Ficzew.

Ustawa stowarzyszeniowa.

Wiedeń. Wczoraj rozesłano sprawozdanie komisyi politycznej Izby panów o uchwalonej przez Izbę posłów ustawie stowarzyszeniowej. Wedle referatu hr. Pace komisya oświadczyła się za udziałem kobiet w stowarzyszeniach politycznych. Ponieważ jednak poczyniono pewne zmiany w kilku punktach, przedłożenie wrócić musi do Izby posłów.

Mianowania „ad personam“.

Wiedeń. W myśl oświadczenia rządu w parlamencie z 19 czerwca, że będą obsadzone posady urzędnicze „ad personam“, w miesiącach lipcu, sierpniu i wrześniu obsadzonych zostało od 24 czerwca 2300 posad.

Konferencye ugodowe.

Praga. Zgromadzenie byłych posłów sejmowych niemieckich uchwaliło *zgodzić się na udział w konferencyach ugodowych tylko wtedy, jeżeli będą gwarancye objektywnego przeprowadzenia rokowań.*

Zgon ks. Schwarzenberga.

Praga. Na zamku Worlik umarł wczoraj ks. Karol Schwarzenberg.

Praga. Przyczyna śmierci ks. Karola Schwarzenberga nie została dokładnie wyjaśniona. — Twierdzą, że ks. Schwarzenberg zranił się na polowaniu w nogę, z powodu czego wywiązało się zakażenie krwi.

Ks. Schwarzenberg miał lat 59 i był przewodniczącym prawicy Izby panów. Należał do najwybitniejszych przedstawicieli szlachty feudalnej.

Zamach polityczny w Rjece.

Rjeka. Śledztwo w sprawie wybuchu bomby w pałacu gubernatora nie wydało dotąd pozytywnego rezultatu. Zdaniem policyi zachodzi tu akt zemsty politycznej. Aresztowano 20 osób.

Zbrojenia morskie Francyi.

Paryż. Rada ministrów upełnomocniła ministra marynarki do przeprowadzenia przedyskutowanych przez radę admiralicyi zmian w fortyfikacyi sił zbrojnych na morzu w dwóch kierunkach głównych: sformowanie eskadry z ośmiu pancerników i postawienie na stopie wojennej dwóch pierwszych eskadr.

Ważne narady wojskowe w Londynie.

Londyn. W Cromarty odbywają się ważne poufne narady przy udziale ministra wojny, ministra marynarki, ministra prezydenta i 10 admirałów, których tu powołano. Równocześnie zgromadzono w porcie eskadrę, najsilniejszą, jaka kiedykolwiek zgromadziła się w jednym z portów północnych.

Przed wizytą Poincarego w Madrycie.

Madryt. Z powodu zapowiedzianego przyjazdu prezydenta Poincarego poczyniono tu nadzwyczajne środki ostrożności z obawy przed zamachami anarchistów.

Planowany zamach na lorda Kitchenera.

Medyolan. Rezydent angielski lord Kitchener przybył do Włoch, gdzie chciał jakiś czas zabawić. Otrzymał jednak z policyi ostrzeżenie, aby wyjechał, gdyż policya dowiedziała się o zamierzonym na niego zamachu.

Pożyczka Rumunii.

Paryż. Prowadzone tu rokowania w sprawie pożyczki dla Rumunii rozbiły się. Pożyczkę dla Rumunii obejmuje grupa finansowa niemiecka.

Berlin. Towarzystwo dyskontowe ofiarowało Rumunii pożyczkę 200 mil. franków.

Bil taryfowy.

Waszyngton. Prezydent Wilson podpisał bil taryfowy.

Postępy cholery.

Zagrzeb. (Węg. B. kor.) Urzędowo ogłaszają dwa nowe wypadki śmierci z powodu cholery i jedno zasłabnięcie na prowincyi.

Strzały w sądzie.

Wiedeń. W jednym z tutejszych sądów powiatowych miała się odbyć rozprawa przeciw szewcowi Hradilowi, oskarżonemu przez służącą o zapłacenie pensyi. Gdy adwokat służącej Aron zjawił się w sali rozpraw, Hradil strzelił do niego pięć razy z rewolweru, jednak chybił.

Nieudały zamach rabunkowy.

Monachium. W Towarzystwie bankowem i hipotecznem jeden ze służących podjął wczoraj z kasy 75.000 marek. Służący chciał te pieniądze przeliczyć, w tej samej jednak chwili zbliżył się do niego jakiś mężczyzna, który usiłował mu wydrzeć te pieniądze. Zauważył to jeden z urzędników kasowych, który natychmiast za pomocą dzwonka elektrycznego zaalarmował cały gmach i spowodował zamknięcie wszystkich drzwi. W ten sposób uniemożliwiono ucieczkę i ujęto owego mężczyznę.

Pościg za bandytami.

Werchneudyńsk, (Ag. pet.). Policya urządziła pościg za bandytami, którzy skradli 100.000 rubli. Bandyci dali szereg strzałów do policyantów i trzech żołnierzy zabili, jednego zranili ciężko, jednego lekko. Policyanci zabili jednego bandytę a aresztowali drugiego. Wojsko otoczyło dom, w którym bandyci się schronili.

Zatonięcie parowca.

Jarmud. (B. Reutera) Parowiec „Cardenia“, zderzywszy się z powodu mgły z parowcem „Cornwood“ zatonął. Czterech ludzi z załogi uratowano, 18 brak.

Morderstwo w księgarni Gebethnera.

Kraków, 5 października.

Na śladach zbrodniarza.

Policya krakowska w dalszym ciągu prowadzi energiczne śledztwo w sprawie zbrodni, popełnionej na osobie ś. p. Swiszczowskiego. — Wprawdzie — jak słychać — jeden ze wspólników zbrodni już od piątku jest aresztowany, jednak za resztą zarządzono pościg na podstawie wyników śledztwa.

Aresztowanym pod zarzutem spółudziału w morderstwie jest młody, bo niespełna 20-letni B. G. z zawodu monter, który od *dłuższego czasu zatrudniony był w pewnej firmie krakowskiej.* Pochodzi on z klasy średniej, ojciec jego jest podurzędnikiem kolejowym. Ma on także liczne rodzeństwo, jeden z braci jest słuchaczem praw na uniwersytecie Jagiellońskim. Od dłuższego czasu był on podobno zbliżony do byłego personalu, zatrudnionego w księgarni Gebethnera. Policya wpadła na ślady planowania już od kilku miesięcy rabunku w księgarni Gebethnera, a przytem miały wyjść szczegóły, że wyczekiwano na początek roku szkolnego, kiedy znajduje się w księgarni najwięcej pieniędzy.

Na podstawie tych poszlak zarządzono aresztowanie młodzieńca. Do mieszkania jego w dzielnicy „Wesoła“ udał się nadkomisarz Krupiński w towarzystwie inspektora B. Karcza w piątek o godz. 4 rano i zastali go śpiącego w kuchni. Gdy mu oświadczono, że jest aresztowany — zmieszał się z początku — jednak po chwili ubrawszy się spokojnie, wyszedł z mieszkania. Rodzina jego podczas aresztowania zupełnie nie reagowała na aresztowanie, gdyż przypuszczali, że za „jakieś“ sprawki go biorą — uważany był on bowiem za lekkomyślnego i niepoprawnego młodzieńca.

Natychmiast po przybyciu „pod Telegraf“ rozpoczęło się przesłuchanie.

Zeznania wstępne nie dały pozytywnych wyników, gdyż aresztowany dawał odpowiedzi skąpe. Na pytania krzyżowe nie odpowiadał zgoła. Na wstępie oświadczył, że może wykazać „alibi“ krytycznej nocy i podał w tym kierunku szereg szczegółów. Wkrótce po tych zeznaniach popadł w apatyę i wstrzymał się zupełnie od odpowiedzi. Jak słychać, w nocy z piątku na sobotę, gdy odprowadzono go do kaźni po przesłuchaniu, chwilę usnął, jednak wkrótce się obudził i miał pytać się aresztantów, z nim siedzących, czy przypadkiem czegoś przez sen nie mówił i czy nie rzucał się we śnie.

Wczoraj wieczór i w ciągu nocy przesłuchiwano świadków i przyjaciół aresztowanego, w celu ustalenia, gdzie aresztowany spędził krytyczną noc. W zeznaniach natrafiono na znaczny opór. Jak słychać, aresztowany wraz z przyjaciółmi zabawiał się w jednej z restauracyj koło Parku krakowskiego.

Wczoraj wieczór zgłosiła się nadto do policyi pewna osoba z doniesieniem, że wie, kto popełnił zbrodnię, oskarżając właśnie aresztowanego; gdy zaś jej powiedziano, że ten osobnik jest aresztowany i skonfrontowano go z nią — okazała wielkie zdziwienie. Podczas zeznań osoba ta zeznała bardzo obciążająco dla aresztowanego.

Między skonfiskowanemi przedmiotami w mieszkaniu aresztowanego znaleziono dużo przedmiotów, świadczących o popełnieniu zbrodni; na bieliźnie jego i ubraniu stwierdzono ślady krwi; wśród przedmiotów, zabranych z jego mieszkania, jest kilka ręcznych automatycznych lampek elektrycznych.

Obecnie toczy się w dalszym ciągu śledztwo z aresztowanym, którego konfrontują z rozmaitemi osobami, które krytycznego wieczora bądź widziały go, bądź spędziły z nim późniejsze godziny. Śledztwo to podobno wyświetla w dalszym ciągu fakty, obciążające aresztowanego.

Dyrekcya policyi prosi, żeby zechcieli się zgłosić „pod Telegraf“ mężczyźni, w liczbie pięciu, którzy krytycznego wieczoru między godz. 8—9 do chwili odtrąbienia modlitwy na odwachu stali na schodach zamkniętej księgarni Gebethnera. Byli to młodzi ludzie do 30 lat liczący. Śmiali się oni i rozmawiali dość głośno. Pożądaną byłoby rzeczą, by zgłosili się w tej sprawie, gdyż mogli zauważyć wychodzących z bramy domu ludzi.

Kronika.

Kraków, niedziela 5 października.

Kalendarzyk kościelny: N. M. P. Różańcowej.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 5 min. 47; zachód o godz. 5 m. 09, długość dnia godzin 11 min. 22.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Chwilami pochmurnie i deszcz, łagodnie, południowe mierne wiatry.

Teatr miejski imienia Słowackiego: po południu: „Taniec czynowników“, ceny zniżone do połowy; wieczór: „Bajka o wilku“.

Poświęcenie proporca Sokoła konnego w katedrze na Wawelu o godz. 9 rano.

Poranek muzyczny, urządzony przez Uniwersytet ludowy o godz. 11 przed południem w sali „Uciechy“.

Zawody konne „Sokoła“ o godz. 2 po południu na torze wyścigowym.

Match między „Wisłą“ a „Wacker“ na boisku „Cracovii“.

Odczyty w Uniwersytecie ludowym: „Jak przyroda opiekuje się swomi dziećmi“ (o godz. 3 dla dzieci) dr M. Sokolnicki: „Książe Józef“ o godzinie 7 wieczór (ul. Zwierzyniecka, 14).

Uroczystości sokole ks. Józefa Poniatowskiego. Uroczysty obchód ku czci ks. Józefa Poniatowskiego, którego główna część przypada na dzień 19 b. m., rozpoczynają dziś uroczystości sokole, urządzone staraniem oddziału konnego w Krakowie. Uroczysty obchód sokoli odbędzie się z następującym programem:

O godzinie pół do 9 rano zbiórka oddziałów sokolich pieszych i konnych krakowskiego i lwowskiego przed gmachem „Sokoła“, a następnie pochód na Wawel, gdzie o godz. 9 rano odbędzie się *w czasie mszy uroczystość poświęcenia proporca krakowskiego oddziału konnego „Sokoła“.* — Po nabożeństwie uroczysty pochód z nowo poświęconym proporcem ruszy przez ulicę Grodzką, Rynek Główny, Floryańską, Basztową i Wolską przed gmach sokoli. — Wspaniały proporzec krakowskiego oddziału konnego „Sokoła“ wykonany został w Krakowie według projektu artystki malarki Anny Gramatyki-Ostrowskiej w pracowni art. haft. p. E. Pydynkowskiej.

Punktualnie o godzinie 2 po południu początek pierwszych zawodów konnych sokolich, nad których przygotowaniem pracuje oddział konny krakowski od szeregu miesięcy. — Na urozmaicony i bogaty program zawodów, w których uczestniczą również goście lwowscy, składają się popisy w jeździe konnej, popisy w skokach, zrywanie kokardy, bieg płaski meta 1600 m., oraz bieg z płotami 3600 m., wyścig włościański, ćwiczenia plutonu lwowskiego w mundurach I-go pułku ułanów z r. 1830, musztra połączonych oddziałów krakowskiego i lwowskiego, wreszcie uroczysta defilada. — Pierwsze zawody konne sokole wywołały powszechne zainteresowanie nietylko w mieście, ale i na prowincyi, o czem świadczy fakt, że znaczna część biletów została już rozsprzedana.

Obchód zakończy o godzinie pół do 8 wieczorem uroczysta wieczornica w wielkiej sali hotelu Pollera, poczem Sokoli krakowscy odprowadzą gości ze Lwowa na dworzec.

Konferencya o teatrze współczesnym kierownika literackiego dramatu i komedyi w teatrach rządowych warszawskich, p. Adama Grzymały Siedleckiego, odbędzie się, jak już wiadomo, dzisiaj o godzinie wpół do ósmej wieczorem w sali Starego Teatru. Pozostałe jeszcze bilety są do nabycia przy kasie w Starym Teatrze od godziny 5 po południu do rozpoczęcia konferencyi. Ilość ich jest nieznaczna, gdyż wyczerpało ją powszechne zainteresowanie sfer naukowych, literackich i teatralnych Krakowa.

Konferencyę o teatrze współczesnym zilustrują liczne rysunki i plany, demonstrowane na ustawionej w tym celu tablicy. W ten sposób wywody prelegenta będą wyjaśnione materyałem technicznym, który ułatwi wniknięcie w ich treść, obejmującą, jak wiadomo, reformę teatralną w duchu usiłowań dramaturgów, artystów plastyków i reżyserów scen przodujących kulturą nowożytnej sztuki dramatycznej.

Odznaczenie. Cesarz nadał st. radcy skarbowemu i dyrektorowi okręgu skarbowego w Krakowie, dr. Władysławowi Pecowi tytuł radcy dworu.

Z teatru miejskiego. Wczoraj wieczór wystawiono w teatrze miejskim komedyę w 4-ch aktach Michała Bałuckiego p. t. „Piękna żonka“. Sprawozdanie ukaże się w najbliższym numerze.

Uniwersytet Ludowy urządza dzisiaj pierwszy z seryi projektowanych poranków muzycznych „O muzyce epoki romantycznej“. Wykład „O twórczości Franciszka Schuberta“ wygłosi dr J. Reiss, ilustracyę muzyczną i wokalną wykonają pp.: Wanda Hendrichówna, Kazimiera Drozdowska, prof. A. Ludwig. Poranek odbędzie się w sali „Uciechy“ przy ul. Starowiślnej. Początek o godz. 11 rano, wstęp 80 hal., dla członków 50 hal.

Abonament koncertowy. Dyrekcya koncertów krakowskich zorganizowała także na sezon bieżący

cykl dziesięciu wielkich koncertów w abonamencie. Będą one następujące: W listopadzie: Jadwiga Dębicka, Eugeniusz d'Albert, Jerzy Bakłanow i Lydia Lipkowska. W grudniu: Eugeniusz Ysaye i Filharmonia czeska z Pragi dwukrotnie. W styczniu: Marya Ludwika Debogis, śpiewaczka. W lutym: Pablo Casals. W marcu: Wanda Landowska i J. Dalmores, tenor Metropolitan-Opera w N. Jorku. Abonament, dający nabywcom wszystkich biletów znaczną, bo 20% zniżkę w cenach miejsc, będzie miał w tym roku zapewne znaczne powodzenie, gdyż już obecnie, pomimo braku oficyalnych ogłoszeń napływają liczne zamówienia. W drugiej połowie października rozpisane będą abonamenty na dwa popularne cykle: wszystkich kwartetów Beethovena w wykonaniu Brukselczyków i Chopinowski w wykonaniu Artura Rubinsteina.

Ze szkoły miejskiej gospodarstwa domowego. Z powodu ciągłych jeszcze zgłoszeń w Wydziale szkolnym magistratu o spóźnione przyjęcie do tej szkoły, komunikują nam, że w szkole właściwej z nauką całodzienną niema już miejsca. Po kilka jedynie miejsc wolnych jest na kursach specyalnych: prania chemicznego, modniarstwa i robót ozdobnych praktycznych. Wiadomość w kancelaryi szkolnej (Pędzichów 13). Miarą potrzeby i wziętości szkoły tej, jedynej tego rodzaju szkoły polskiej, jest fakt, że do licznych uczenic z dalekich prowincyj polskich przybyły świeżo dwie rodowite Polki amerykańskie z Chicago.

Fundacya stypendyjna. Na rok szkolny 1913—14 jest do rozdania kilka stypendyów z fundacyi ś. p. dra Jana Nepomucena Radziwońskiego dla uczniów gimnazyów krakowskich. Podanie nieostemplowane, zaopatrzone metryką chrztu, świadectwem ubóstwa i ostatniem świadectwem szkolnem (w oryginale i odpisie), wykazującem postęp celujący, nadsyłać należy najdalej do dnia 1 listopada 1913 r. do Kuratoryum Fundacyi, na ręce kuratorki br. Krystyny Potockiej z Krzeszowic.

Komisya informacyjna, istniejąca przy polskiem stowarzyszeniu słuchaczek „Jedność" na uniw. Jag. udziela wszelkich informacyj, tyczących się studyów na uniwersytetach polskich i obcych; pośredniczy słuchaczkom w wyszukiwaniu pracy; poleca laborantki, korepetytorki, przepisujące na maszynie i t. p., organizuje kursy maturyczne, o ile zgłosi się odpowiednia ilość kandydatek. Zgłoszenia na kursy przyjmuje się do dnia 20 b. m. Zgłoszenia: Uniwersytet Jagielloński. Komisya Informacyjna przy „Jedności".

Zamknięcie podkopu na ulicy Lubicz. Z powodu budowy nowej linii tramwajowej, z dniem 6 b. m. (poniedziałek) zostanie zamknięta ul. Lubicz na przestrzeni od ulicy Andrzeja Potockiego do ul. Bosackiej (podkop) dla ruchu kołowego. Ruch kołowy na cmentarz Rakowicki skierowany będzie od jutra przez ulicę Kopernika, Strzelecką i Bosacką, aż do ukończenia torów nowej linii tramwajowej w podkopie. Przy tej sposobności nadmienić wypada, że od strony ulicy Bosackiej, aż do rogatki mogilskiej tor tramwajowy zupełnie ukończono, a górne przewody zostały także przeprowadzone na całej przestrzeni.

Samolot nad Krakowem. Wczoraj przez całe popołudnie aż do wieczora unosił się nad Krakowem samolot wojskowy, obserwowany przez liczne rzesze Krakowian.

Burzenie mostów na Podgórzu. W tych dniach na przestrzeni wzdłuż terytoryum Podgórza od Ludwinowa do Bonarki rozpoczęto burzyć mosty na dawnej linii obwodowej, która biegła od dworca krakowskiego przez Dębniki i łączyła się z główną linią w Bonarce. Ostatni już most został rozebrany na końcu ul. Kalwaryjskiej koło zakładu Matecznego. Na torze zerwano już szyny na całej przestrzeni i w przyszłym tygodniu przystąpi się do niwelowania wału dawnej kolei obwodowej.

Z uniwersytetu warszawskiego. Na stanowisko rektora uniwersytetu w Warszawie powołany został prof. S. Wiechow.

Odznaczenia i mianowania. „Wiener Zeitung" ogłasza: Cesarz nadał radcy dworu Janowi Kasprzyckiemu z okazyi przejścia w stan spoczynku tytuł wiceprezydenta kraj. dyrekcyi skarbu, a starszemu radcy skarbowemu Alojzemu Reicherowi tytuł radcy dworu; zamianował radców Leonarda Orszulskiego, K. Żurakowskiego, H. Herzera i Ernesta Langa starszymi radcami skarbu. Inspektor Wilhelm Kotlers zamianowany został starszym inspektorem przy kontroli skarbowej.

Minister rolnictwa zamianował st. lekarzy wet. Ferdynanda Czernera, Stanisława Krynickiego, Mieczysława Wojciechowskiego inspektorami weterynaryjnymi przy namiestnictwie we Lwowie.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 4 października.

HOTEL BELVEDERE, ulica Basztowa l. 27, w pobliżu dworca kolej. (Pokoje od [illegible] koron. Łazienki, restauracya i kawiarnia na miejscu): Adw. dr Eliasz Loewenthal z Muszyny, Franciszek Brodacki z Dębicy, Jan Biliński z Gorlic, Aleksander Hubicki z Pębicy, Józef Krzemieniecki z Okocima, Józef Körner z Wiednia, Wojciech Gawlik z Łackowy (Król. Polsk.), Stefan Meroz z Krakowa, Dominik Nosak z Poręby, Władysław Olszański z Kołomyi, Władysław Pełdyak z Rzeszowa, V. Slavik z Pragi, Jan Schefer z Łackowy (Król. Pols.), Karol Sticher z Wiednia, Witold Kossakowski ze Lwowa, Mieczysław Glücksmann z Budapesztu, Aleksander Szaflarski z Piwniczny, Piotr Kaczmarczyk z żoną z Witkowic, Ludwika i Anna Żuławskie z Friedeckhütte, Michał Sameski z Jaworzna, inż. Józef Malinowski z Wiednia, Piotr Terlikiewicz z Mysłowic, Wilhelm Braun z Wiednia.

HOTEL FRANCUSKI: Hr. Antoni Lanckoroński z Rozdołu, hr. Władysław Michałowski z Dobrzechowa, Stanisław Brzowski z Kalisza, Grzegorz Lisowski z Ropczyc, Eliasz Jakobljewicz z Wiednia, dr Tadeusz Dwernicki ze Lwowa, dyr. Ignacy Dankner z Czerniowiec, Ludwikowie Beckerowie z Wiednia, dr prof. Stanisław Węckowski ze Lwowa, Tadeusz Zbroski z Łodzi, Piotr Müller z Paryża, Wanda Müller z Wiednia, Stanisławowie Lebowscy z Dobusławic, Antoni Zarzycki z Błot (Sandomierskie), Wacławowie Wilczyńscy z Warszawy, Alfred Theodosinn z Londynu, Jan Krobicki z Mikołaja, Adryan Geld z Wadowic, Maksymilian Goldmann z Tryestu, Eugeniusz Zdanowicz z Oświęcimia, Ferdynand Tyszowiecki z Sieraży, Julianowie Treutlerowie ze Sokala, Henrykowie Honsakowie z Jarosławia, Eugeniusz Moszoro z rodziną z Mszany Dolnej.

NOWY HOTEL NARODOWY, własność dra Adamskiego ul. Poselska 22. (Gruntownie odrestaurowany. Parkiety, światło elektryczne, restauracya, łazienki i stajnia w miejscu. Pokoje o 1 łóżku od 1.80 do 3.50 K, z dwoma od 3.50 do 7 koron): Stanisław Holy z żoną z Zakopanego, Stefan Żurek prof. gimn. z Tarnopola, Antoni Bieniasz z Lwowa z córką, dr Władysław Płaczek sędzia z Wiśnicza, Cezary Bogusławski ze Lwowa, dr Ignacy Huppert z Wadowic, Szymon Linczewski z rodziną z Krakowa, Bruno Rubinfeld z Hannoveru, Stanisław Tomczakiewicz z Rzeszowa, Adolf Rosenburg z Dynowa, Jan Peterżałek z Przemyśla, Stanisław Policki z Wiatrowa [?], Tadeusz Karaśkowski z Oświęcimia, Karolowie Szpondrowscy z Mucharza, Józef Burdziński z Kazimierza Wielkiego, Józef Kupczyk kom. skar. z Sambora, Józef Koczwara z Mokrzysk, Natalia Pałkowa z córką ze Zborówka, Emma Skąpny z córką ze Śląska, dr Joachim Thunin z żoną z Sanoka.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 4 października. Kursa giełdy wiedeńskiej: Losy: a) procentowe: Austryac. zakładu kredytowego obl. prc. z r. 1880 3-proc. 2[?]6·—, Austryackiego zakładu kredyt. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 247·50, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 273·—, Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 235·—, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 5-proc. 108·25, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 4 złr. 26·75, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 4[?]2·—, Pożyczka m. Lublany 20 złr. 63·—, Czerwonego krzyża austryack. tow. 10 złr. 51·—, Czerwonego krzyża węg. Tow. 5 złr. 31·50, Losy fund. arcyksięcia Rudolfa 10 złr. 96·—, Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 230·50, Tureckie oblig. prem. kolei prc. 231·50, Losy kom. m. Wiednia z 1874 r. 476·—.

Berlin, 4 października. Austryackie banknoty 84·75. Spirytus —·—.

Paryż, 4 października. Renta 3-prc. 87·72. Mąka 35·05.

Frankfurt, 3 października. Austryack. kred. 199·30. Koleje państwowe 151·—. Disconto —·—. Laura —·—.

Wiedeń, 4 października. Przy zamknięciu wczorajszej giełdy popołudniowej notowano:

Akcye: Austr. Zakł. kred. 626·50, węg. Zakł. kredyt. 824·—, Anglobanku 339·—, Unionbanku 593·—, Länderbanku 519·75, Bankvereinu 514·—, Bodencredit 1165·—, Galicyjsk. Banku hipotecznego 629·—, Akcye praskiego Banku kredyt. 650·50, Kolei państwowych 697·—, kolei południowej 1[?]6·—, kolei północnej 4820·—, kolei czerniowieckiej —·—, Alpiny 84[?]·—, Rima Muranyi 681·—, Praskiego Tow. żelaznego 2912·—, Fabryki broni 1014·—, Akcye tureckie tyt. 360·25, Gal. Karp. Tow. naft. 1032·—, Obl. węg. indemniz. —·—, Renta majowa 81·8[?], Austr. renta koron. 8[?]·70, Węgier. renta koron. 81·10, 56-letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 81·75, 4% Listy Banku hip. 8[?]·25, 4½% Listy Banku hip. 90·7[?], 5% Listy Banku hip. —·—, 4% Listy Banku kraj. 82·[?]0, 4½% Listy Banku kraj. 92·—, 4% Gal. Obl. propin. 97·9[?], 4% Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 8[?]·6[?], 4% pożyczka m. Lwowa 81·25, 4% pożyczka m. Krakowa 79·75, Losy tureckie 232·—, Marki 117·80, Ruble 25[?]·25, Rosyj. pożyczka —·—, Skoda 827·—, Powsz. B. depoz. —·—.

Usposobienie spokojne, stałe

Wiedeń, 4 października. Cukier 21·20—21·30; 21·[?]5—21·35. spokojne. Spirytus i nafta niezmienione.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10.

Rządca drukarni L. K. Górski.